

Szacuje się, że z powodu zmian klimatu do połowy obecnego wieku strata ekonomiczna wyniesie 4 proc. globalnego PKB. Szacunki te opierają się na założeniu realizacji celów Porozumienia paryskiego, czyli utrzymaniu wzrostu średniej temperatury powietrza na poziomie poniżej 2°C względem epoki przedprzemysłowej. W przypadku realizacji bardziej pesymistycznych scenariuszy wpływ zmian klimatu będzie znacznie większy: przy wzroście temperatury o 3,2°C koszt sięgnie ok. 18 proc. globalnego PKB.

Zmiana klimatu powoduje wiele konsekwencji społeczno-gospodarczych. Najdotkliwiej zmianę klimatu odczują państwa rozwijające się, które są w dużym stopniu uzależnione od działalności rolniczej, szczególnie narażonej na skutki zmian klimatu, jak susza, pustynnienie gleb czy długotrwały wzrost średniej temperatury powietrza.

Jak czytamy w raporcie, państwa te są również bardziej narażone na coraz częstsze występowanie krótkotrwałych, ekstremalnych zjawisk pogodowych, jak powodzie i cyklony tropikalne, które wymuszają nagłą migrację. To właśnie w Afryce i w Azji Południowej w ostatnich dekadach wystąpiły najbardziej śmiertelne zjawiska pogodowe.

Nierównomierny rozkład skutków zmian klimatu będzie prowadził do powiększenia globalnych nierówności, a także przyczyni się do zwiększania ryzyka masowych migracji. Prognozowana skala, ale też kierunki migracji klimatycznych, obarczone są jednak dużą niepewnością. Wśród czynników wpływających na prognozę migracji wyróżnia się także czynniki polityczne (w tym np. konflikty w następstwie zmian klimatu), ekonomiczne, technologiczne, demograficzne, a nawet historię wcześniejszych migracji i istniejące już sieci kontaktów migranckich. Zależność pomiędzy podatnością na zmiany klimatu i skalą migracji jest więc niejednoznaczna, a kwestia wpływu środowiska na decyzję o podjęciu migracji jest jedną z wielu uwzględnianych. W uboższych społeczeństwach wystąpienie klęsk żywiołowych, a w ich następstwie utrata dochodu, może prowadzić do zmniejszenia migracji, i tym samym pogłębiać skalę ubóstwa.

Powyższa złożoność problemu migracji klimatycznej sprawia, że szacunki dotyczące liczby osób, które będą zmuszone przemieszczać się w następstwie skutków zmian klimatu zawiera się w bardzo szerokim przedziale: od 25 mln do nawet ok. 1 mld osób do 2050 r., z czego najbardziej prawdopodobna wartość to ok. 200 mln. Większość migracji najprawdopodobniej będzie miała charakter lokalny i tylko stosunkowo niewielka część trafi do państw wysoko rozwiniętych. Przeważać będą więc osoby przesiedlające się z terenów wiejskich i rolniczych do powiększających się miast w obrębie tego samego państwa bądź regionu. Szacowany odsetek migracji do państw wysoko rozwiniętych to 20-30 proc., co przy założeniu liczby migrantów klimatycznych wynoszącej 200 mln, oznaczać będzie, że do 2050 r. granicę z państwem wysoko rozwiniętym będzie chciało przekroczyć 40-60 mln osób.

*Źródło: PIE*